

**Wyrok z dnia 5 kwietnia 1995 r.
II UR 3/95**

Okresami składkowymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) są te okresy zatrudnienia wykonywanego po dniu 15 listopada 1991 r., w których istniał, wynikający z art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137 ze zm.) obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, chociażby pracodawca składek tych nie opłacił.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Stefania Szymańska, Maria Tyszel (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Witolda Bryndy, po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 1995 r. sprawy z wniosku Zbigniewa F. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. o wcześniejszą emeryturę, na skutek rewizji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 14 lipca 1994 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 24 maja 1994 r. odmówił Zbigniewowi F., urodzonemu 21 listopada 1937 r. przyznania wcześniejszej emerytury uznając, że wykazał jedynie 39 lat 4 miesiące i 14 dni okresów składkowych i nieskładkowych zamiast wymaganych 40 lat zatrudnienia. Na uprawnienia emerytalne organ rentowy nie wliczył okresu pracy od dnia 24 maja 1993 r. do dnia 28 lutego 1994 r. ponieważ za ten okres nie została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne.

W odwołaniu, wniesionym od tej decyzji wnioskodawca podtrzymał żądanie przyznania wcześniejszej emerytury przysługującej osobom zwolnionym z przyczyn dotyczących zakładu pracy, ponieważ nie może ponosić ujemnych konsekwencji nieopłacenia przez jego zakład pracy składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 14 lipca 1994 r. w sprawie [...] zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 marca 1994 r., natomiast rozpoznający sprawę, wskutek rewizji organu rentowego, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu uznał, że w sprawie powstało zagadnienie budzące poważne wątpliwości prawne i przedstawił je Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia formułując następująco:

"czy przez pojęcie "okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne" w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur

i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450) należy rozumieć tylko okresy faktycznego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, przypadające po dniu 15 listopada 1991 r., tj. po wejściu w życie przytoczonej ustawy czy też okresy, za które istniał po stronie zakładu pracy ustawowy obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne?"

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne powstało na tle sporu o zaliczenie przy ustalaniu prawa do wcześniejszej emerytury wnioskodawcy, jego zatrudnienia w okresie od 24 maja 1993 r. do 28 lutego 1994 r., za który to okres zakład pracy wnioskodawcy nie odprowadził składek na ubezpieczenie społeczne pracowników.

Jak wynika z akt rentowych, wnioskodawca w spornym okresie był zatrudniony na stanowisku Dyrektora Biura Handlu i Usług Wielobranżowego Przedsiębiorstwa "E.-P." Sp. z o.o. w O. Zakład ten rozlicza się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych deklaracjami bezimiennymi, a co najmniej od maja 1993 r. do kwietnia 1994 r. nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne pracowników.

W świadectwie pracy z dnia 9 marca 1994 r. podano, że rozwiązanie stosunku pracy z wnioskodawcą nastąpiło na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 4, poz. 19 ze zm.), zwanej dalej ustawą o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy...w myśl którego, przepisy ustawy stosuje się w zakładach pracy, w których następuje zmniejszenie zatrudnienia z przyczyn w nim wymienionych "(...) jeżeli powodują one konieczność jednorazowego lub w okresie nie dłuższym niż 3 miesiące, rozwiązania stosunków pracy z grupą pracowników obejmującą co najmniej 10 proc. załogi w zakładach zatrudniających do 1000 pracowników lub co najmniej 100 pracowników w zakładach zatrudniających powyżej 1000 pracowników". Uprawnienia do wcześniejszej emerytury, a więc do emerytury bez względu na wiek, przysługują na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz. U. Nr 4 poz. 27) tym pracownikom, którzy do dnia rozwiązania stosunku pracy w okolicznościach określonych w przytoczonym wyżej art. 1 ust. 1, względnie w art. 1 ust. 2 lub art. 10 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy..., osiągnęli okres zatrudnienia, łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn.

Zarówno orzekający w niniejszej sprawie Sąd Wojewódzki jak i Sąd Apelacyjny uznały, że spór w niniejszej sprawie ogranicza się do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przekazanego następnie Sądowi Najwyższemu, pomijając wątpliwości, jakie nasuwa jej stan faktyczny.

Jak już wyżej wspomniano, w świadectwie pracy, jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy z wnioskodawcą powołano art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy..., natomiast w notatce podano, że wnioskodawca ubiega się o wcześniejszą emeryturę w związku z likwidacją zakładu pracy podczas, gdy z informacji Dyrektora tegoż zakładu, udzielonej kontrolerowi ZUS wynika, że

Przedsiębiorstwu likwidacja nie grozi. W opinii prawnej znajduje się adnotacja, że ... "nie zlikwidowano stanowiska dyrektora" co zdaje się wskazywać, że chodzi o to stanowisko, na którym był zatrudniony wnioskodawca, natomiast organ rentowy przyjął, że stosunek pracy wnioskodawcy został rozwiązany w ramach grupowego zwolnienia (tak, jak podano w świadectwie pracy).

Te rozbieżności dotyczące okoliczności rozwiązania z wnioskodawcą stosunku pracy budzą wątpliwości, czy rzeczywiście rozwiązanie to nastąpiło w warunkach wskazanych w art. 1 ust. 1 powołanej ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy... Wątpliwości te pogłębia fakt, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku dyrektora Biura Handlu i Usług, a okres pracy w tym ostatnim zakładzie wynosił niemal dokładnie tyle, ile wnioskodawcy brakowało do wykazania 40-letniego okresu zatrudnienia (z okresem zaliczalnym).

Świadectwo pracy nie stanowi dokumentu urzędowego, o jakim mowa w art. 244 k.p.c., lecz jest ono środkiem dowodowym podlegającym - jeśli budzi wątpliwości - weryfikacji zarówno w postępowaniu przed organem rentowym na podstawie § 33 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10 poz. 49 ze zm.), jak i w postępowaniu sądowym.

Wprawdzie okoliczności rozwiązania stosunku pracy z wnioskodawcą, uzasadniające uzyskanie prawa do emerytury bez względu na wiek na podstawie powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z przyczyn dotyczących zakładów pracy nie były przez żadną ze stron kwestionowane, jednakże Sąd orzekający ma, wynikający z art. 3 § 2 k.p.c., obowiązek dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych.

Niewyjaśnienie przez Sąd Wojewódzki wątpliwości, jakie nasuwa treść świadectwa pracy wnioskodawcy jest naruszeniem zarówno art. 3 § 2 jak również art. 232 k.p.c. stanowiąc podstawę rewizyjną z art. 368 pkt 3 k.p.c.

Bezspornym jest w rozpoznawanej sprawie, że w spornym okresie wnioskodawca był pracownikiem, jednakże jego pracodawca nie odprowadził (przynajmniej do czasu wyrokowania) składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Wojewódzkiego, przytoczone również przez Sąd Apelacyjny, że przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych uwzględnia się, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104 poz. 450), zwanej dalej, ustawą o rewaloryzacji, również te okresy zatrudnienia, wykonywanego po dniu 15 listopada 1991 r. tj. po wejściu w życie tej ustawy, w których istniał obowiązek opłacania składki na ubezpieczenie społeczne także wówczas, gdy pracodawca składek tych nie opłacił.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swej uchwały z dnia 11 maja 1994 r. w sprawie II UZP 5/94 (OSNAPiUS 1994 z. 6 poz. 97) podkreślił, że zarówno obowiązujące, przed wejściem w życie ustawy o rewaloryzacji, przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym, jak i orzecznictwo sądowe, w tym byłego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, uzależniały nabycie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych od wykazania wymaganego okresu

zatrudnienia (wraz z okresami równorzędnymi lub zaliczalnymi do niego) nie uzależniając tego prawa od opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. System ten odpowiadał więc bardziej systemowi zabezpieczenia niż ubezpieczenia społecznego, bez ekwiwalentności świadczeń i składek. Ustawa o rewaloryzacji, wprowadzająca pojęcie okresów składkowych i nieskładkowych i różnicując wysokość świadczeń przysługujących z tytułu tych okresów, ściślej wiąże prawo do świadczeń emerytalno-rentowych oraz ich wysokość z opłacaniem składek na ubezpieczenie społeczne. Wprowadzony system nie jest jednak jeszcze systemem ubezpieczeniowym zakładającym ścisłe powiązanie i ekwiwalentność składki ubezpieczeniowej z przysługującymi świadczeniami, pozwalającym na uwzględnienie przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń okresów, za które nie została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne tylko w zakresie wyraźnie wskazanym w ustawie (okresów nieskładkowych).

Jak to słusznie podkreślił Sąd Apelacyjny, wykładnia gramatyczna art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o rewaloryzacji przemawia za poglądem, że okresami składkowymi są tylko takie okresy, za które zostały opłacone składki w odpowiedniej wysokości. Wykładni tego przepisu należy jednak dokonać w jego ścisłym powiązaniu z przepisami dotyczącymi zasad opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. W myśl art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25 poz. 137 ze zm.), zwanej dalej ustawą o składkach, ubezpieczeniu społecznemu podlegają wszyscy pracownicy (wyjątki od tej zasady są enumeratywnie wymienione w ust. 2 tegoż przepisu). Obowiązek ubezpieczenia pracownika powstaje z dniem nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania (ust. 3 art. 4). Obowiązek zgłoszenia pracownika do ubezpieczenia spoczywa na zakładzie pracy (art. 4 ust. 4 i art. 33 ustawy o składkach). Przepisy te jednoznacznie wykazują, że pracownik nie ma żadnego wpływu na wywiązywanie się zakładu pracy z obowiązku opłacania za niego składek na ubezpieczenie społeczne, nie ma też możliwości kontroli wykonywania tego obowiązku. Kontrolę taką sprawuje jedynie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który jest również uprawniony do ściągania zaległych składek wraz z odsetkami za zwłokę i dodatkowymi opłatami (art. 34, 35, 39 powołanej ustawy o składkach). Należy również przypomnieć, że wprawdzie zgodnie z § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiary składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r., Nr 68, poz. 330 ze zm.), jeżeli zakład pracy nie zgłosił do ubezpieczenia zatrudnionego pracownika, oddział ZUS z urzędu ustala i stwierdza w formie decyzji obowiązek ubezpieczenia, ale na podstawie § 12 tegoż rozporządzenia, zakłady pracy zatrudniające powyżej 20 pracowników zgłaszają pracowników do ubezpieczenia poprzez podanie w deklaracji rozliczeniowej łącznej liczby zatrudnionych na koniec okresu, którego deklaracja dotyczy (zakłady zatrudniające nie więcej niż 20 pracowników wprawdzie dokonują imiennego zgłoszenia każdego pracownika do ubezpieczenia lecz z tego obowiązku mogą być przez ZUS zwolnione). Te unormowania powodują praktyczną niemożność indywidualizacji opłaconej (lub nieopłaconej) składki. Brak odpowiednich zmian w powołanej ustawie o składkach, pomimo znowelizowania jej art. 4, dokonanego art. 40 ustawy o rewaloryzacji oznacza - zdaniem Sądu Najwyższego - że intencją ustawodawcy było jedynie pewne zbliżenie poprzednio obowiązującego systemu zabezpieczenia społecznego do systemu

ubezpieczeniowego a nie wprowadzenie pełnej zasady ekwiwalentności składki na ubezpieczenie społeczne z wypłacanym z tegoż ubezpieczenia świadczeniem emerytalno-rentowym.

Gdyby przyjąć za prawidłowe stanowisko organu rentowego, że okres, za który zakład pracy nie odprowadził składki na ubezpieczenie społeczne pracownika nie może być uwzględniony przy ustalaniu prawa lub wysokości indywidualnego świadczenia emerytalno-rentowego, to wobec nieopłacania składek przez kopalnie, huty, stocznie (fakty powszechnie znane) również do pracowników tych gałęzi przemysłu należałoby zastosować tę zasadę, a jednak ustawodawca w ustawie z dnia 30 czerwca 1994 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 385) rozszerzył krąg osób uprawnionych do emerytalno-rentowych świadczeń górniczych. Ponadto zastosowanie tej zasady byłoby niemożliwe w razie opłacania składek w niepełnej wysokości. Wobec braku indywidualnych deklaracji ubezpieczeniowych, o czym wyżej wspomniano, nie byłoby też możliwości ustalenia, czy za ubiegającego się o świadczenia emerytalno-rentowe pracownika składka została opłacona od całego jego dochodu, czy od części i jakiej, czy też składki wcale nie opłacono.

Zdaniem składu orzekającego Sądu Najwyższego, okresami składkowymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) są okresy zatrudnienia wykonywanego na podstawie umowy o pracę, w których istniał, wynikający z art. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137 ze zm.) obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Podkreślić należy, że skoro pracownik, w obowiązującym nadal systemie na opłacania składek na ubezpieczenie społeczne nie ma wpływu, na wywiązywanie się pracodawcy z obowiązku opłacania tych składek, nie może ponosić ujemnych konsekwencji zaniedbań w wykonywaniu tego obowiązku przez zakład pracy, oraz zaniechania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ściągnięcia zaległych składek, do czego Zakład ten posiada ustawowe umocowanie (art. 35 ustawy o składkach). Omówione wyżej wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy uzasadniają ocenę, że wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych został wydany w sprawie niedojrzałej do rozstrzygnięcia, w związku z czym Sąd Najwyższy - z uwagi na ekonomię procesową - przejął sprawę do rozpoznania, orzekając z mocy art. 391 § 1 w zw. z art. 381 § 1 i 388 § 1 k.p.c. jak w sentencji wyroku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki przeprowadzi postępowanie dowodowe, we wskazanym kierunku dla ustalenia rzeczywistych przyczyn rozwiązania z wnioskodawcą stosunku pracy. W szczególności Sąd orzekający ustali, czy faktycznie wnioskodawca został zwolniony w ramach grupowego zwolnienia tj. czy zakład pracy wnioskodawcy faktycznie dokonał rozwiązania stosunków pracy z grupą pracowników w okresie wskazanym w art. 1 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy z mocy powołanych wyżej przepisów orzekł jak w sentencji wyroku.

=====